



PRENUMERATA.

Rocznie 48 Mk., Kr. 98
półrocznie 24 Mk., Kr. 48
kwartalnie 12 Mk., Ko-
ron 24.

MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Cena za wiersz drobny-
go pisma (petit) po teń-
ście 1 mk.
Kolumna 6 lamów.
Numer pojedynczy
20 fenigów.

Redakcja i Administracja: Miodowa № 20. Redakcja otwarta od 9—3 p. Redaktor przyjmuje od 1—2 p. p. Telef. red. 44-05. Telef. admin. 44-50.

DZIAŁ URZĘDOWY.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
w sprawie godziny rozpoczynania nauki w szkołach na
terytorjum b. zaboru rosyjskiego.

W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów
z dnia 16 września 1919 r. o utrzymaniu obecnej rach-
uby czasu przez cały rok („Monitor Polska“ Nr. 214 z
dnia 23 września 1919 r.) zarządzam, aby nauka w
szkołach rozpoczynała się w czasie od 1 października
od 31 marca o godz. 9 rano.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego:
(—) Jan Łukasiewicz.

Warszawa, 25 września 1919 r.

OBWIESZCZENIE.

Na mocy art. 14 Dekretu o miarach („Dzien. Praw“
Nr. 15 poz. 211 r. 1919) oraz art. 10 Statutu Urzędów
Miar przypomina się mieszkańcom powiatu warszaw-
skiego o obowiązku legalizowania narzędzi mierniczych:
przymiarów (miar długości), miar objętości, odważni-
ków i wag, stosowanych w zakładach handlowych
i przemysłowych, na targach, straganach i t. p.

Narzędzia miernicze godne legalizowania (wykona-
ne podług przepisów, oczyszczone i wyregulowane)
winny być kierowane do Warszawskiego Okręgowego
Urzędu Miar (Piękna 66-a) do sprawdzania i oche-
dowania; narzędzia miernicze nielegalne winny być
niezwłocznie usunięte z użycia w obrocie publicznym.

Cecha przedstawia targacz z literami U. M. w środ-
ku i dwiema ostatnimi cyframi roku cechowania po obu
stronach.

Narówni z powyższą, ważne są także cechy z
r. 1917, 1918 oraz cechy, przedstawiające herb państwa
z cyframi 1 i 9 po obu stronach oraz literą L, R lub K
pod spodem.

Narzędzia miernicze dokładniejsze, wymagane w
apteekach, lombardach, zakładach zegarmistrzowskich,
jubilerskich i t. d., gdzie może być ustanawiana wartość
przedmiotów cennych, winny być zaopatrzone w cechę,
posiadającą pod literami U. M. gwiazdkę.

Legalizowane narzędzia miernicze winny być utrzy-
mane w pełnym porządku i nieuszkodzone, aby nie
mogło powstać przypuszczenie, że przestały być rzetel-
nymi.

Wzywa się zainteresowanych, aby niezwłocznie
przystąpili do zaopatrzenia się w narzędzia miernicze,
posiadające niewygasłą cechę urzędową i odpowiadające
powyższym warunkom.

Terminy ostateczne wyznacza się, jak następuje:
m. Piaseczno, gminy: Blizna, Brudno i Wawer 1 li-
stopada r. b.;

m. Pruszków, gminy: Zagórz, Wilanów, Skorosze
15 listopada r. b.;

m. Otwock, gminy: Młociny, Falenty, Ożarów
1 grudnia r. b.;

m. Nowy Dwór, gminy: Jabłonna, Czasków, Nie-
poręt i Zaborów 15 grudnia r. b.;

m. Zakroczym, gminy: Jeziorna, Nowo Iwiczna,
Okuniew 1 stycznia 1920 r.;

gminy: Wiązowna; Karczew, Góra, Pomiechowo
15 stycznia 1920 r.

Po upływie tych terminów zostaną zarządzane re-
wizje. Właściciele lub winni używania narzędzi mierni-
czych, nieodpowiadających przepisom, ulegną karze.

Warszawski Okręgowy Urząd Miar.

Warszawa, dn. 18 września 1919 r.

Dnia dziesiątego wyszedł z druku i został roz-
ślany Nr. 79 „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej
Polskiej“. Numer ten zawiera treść następującą:

Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego w sprawie zaprowadzenia
nauki uzupełniającej w myśl dekretu o obowiązku
szkolnym z dnia 7 lutego 1919 r.

Rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych o bez-
płatnym przewoźnictwie żywności i przedmiotów pierw-
szej potrzeby poza stacje Białystok, Brześć i Chełm
do ziem wschodnich Rzeczypospolitej.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Prezydium Rady Ministrów.

Wydział prasowy Prezydium Rady Ministrów ko-
munikuje;

Do Urzędu Prokuratorstkiego w Warszawie wply-
nęło doniesienie, jakoby w handlowym obiegu filateli-
stycznym w Krakowie ulazaly się sejmowe marki pocztowe,
z podobiznami Naczelnika Państwa, Marszałka Sejmu
i Prezydenta Ministrów, wszelkie nie właściwe
znaczniki pocztowe, użebione na brzegach, lecz t. zw.
makulaturowe odbitki modelowe na zwykłym papierze.
W doniesieniu wskazano, prztem, że właśnie zapas
wymienionych marek makulaturowych przesłany został
z drukarni P. Ministrowi Poczt i Telegrafów na skutek
jego osobistego polecenia.

Urząd Prokuratorstki polecił przeprowadzenie do-
chodzenia dla wyjaśnienia, jaką drogą i z jakiego źródła
opisane marki sejmowe pojawiły się w handlu filateli-
stycznym. Dochodzenie to ustaliło co następuje:

W czerwcu r. b. gdy modele t. zw. marek sejmow-
nych zostały wygotowane, p. Minister Poczt i Telegra-
fów wobec zainteresowania, jakie zapowiedź pojawie-
nia się tych marek obudziła w kołach sejmowych, zebrał
z sobą do gmachu sejmowego pewną ilość nowych
marek w modelowych odbitkach i rozsprzedał ich część
posłom oraz ministrom, po cenie nominalnej, rozsprze-
danie zaś pozostałych powierzył kierownikowi wydziału
pocztowy w sejmie, p. Załuskiemu. Temu ostatniemu,
po zaspokojeniu wszystkich posłów i urzędników sejmow-
ych, którzy wyrazili chęć nabycia marek, pozostała
jeszcze spora ich ilość, którą po pewnym czasie sprze-
dał po cenie nominalnej p. Marjanowi Söhnelowi, fila-
telistcie z Krakowa; otrzymawszy od niego prztem za-
pewnienie, że marek tych nie pusi w obieg handlowy;
lecz zuzycykie jedynie dla swej kolekcji własnej i dla
swych przyjaciół. Całkowita suma, osiągnięta ze sprze-
dazy marek, została niezwłocznie wniesiona do kasy
główniej Ministerstwa Poczt i Telegrafów. P. Söhnel
następnie z otrzymanych od Załuskiego marek odstąpił
w drodze wymiany na inne marki kilkanaście sztuk
niejakiemu Franciszkowi Wróblewii z Warszawy, co
sfalo się podstawą do wymienionego doniesienia. Po
wyjaśnieniu powyżej opisanych okoliczności faktycznych,
Urząd Prokuratorstki, nie znajdując w nich cech czynu
karnego, dochodzenie na zasadzie 253 art. Ustawy
Postępowania Karnego umorzył.

Wiadomości bieżące.

Z Magistratu. Na posiedzeniu magistratu uchwalono
zorganizować bezzwłocznie miejski urząd mieszkaniowy,
zgodnie z poprzednio już powziętą w tej sprawie uchwałą.
Postanowiono obowiązki inspektora mieszkaniowego po-
wierzyć p. Gustawowi Martensowi, dotychczasowemu za-
rządzającemu wydziałem gospodarczym, oraz wydelegować
przedstawicieli magistratu do komisji rekwizycyjnej przy
tym urzędzie. We wniosku nagłym do Rady miejskiej za-
znaczono potrzebę odwołania się do rządu o pomoc pa-
ństwową na dany cel wobec tego, iż działalność urzędu skie-
rowana jest narazie głównie do zaspokojenia potrzeb insty-
tucji rządowych.

Jednocześnie uchwalono wystąpić do Ministerstwa
Spraw Wewnętrznych o przydzielenie do urzędu mieszka-
niowego komisji spisu mieszkań, opłacanej z funduszu
rządowych oraz o ograniczenie przez prawo zamieszkiwa-
nia w Warszawie obcych, którzy nie mogą usprawiedliwić
konieczności zamieszkiwania w stolicy.

Nadto postanowiono wystąpić do Ministerstwa Zdro-
wia Publicznego o udzielenie upoważnienia magistratowi do
wydawania zarządzeń, wynikających z art. 28 dekretu z
dn. 26 stycznia r. b.

Podwyższoney podatek od widoków. Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych zatwierdziło uchwalony przez radę
miejską nowy statut o podatku miejskim od widoków,
Koncertów, zabaw i rozrywek, wprowadzające zastrzeżenie,
że podatek od gry w totalizatora niemożliwością będzie
tylko do dnia wejścia w życie ewentualnego podatku pa-
ństwowego od tej gry. Poza tem Ministerstwo zakwalifiko-
wało operetkę do wyższej kategorii podatkowej, t. j. ze
operetka płać ma nie 10%, jak było w statucie rady
miejskiej, lecz 30%. Tego rodzaju przedsięwzięcia, jak:
kabarety, kinematografy, cyrk, występy konne, walki za-
pasnicze, obciążone są obecnie podatkiem w wysokości
50% od opłaty za wejście.

Gała w totalizatora na wyścigach konnych opodatko-
wana jest dodatkowo 10% na rzecz miasta. Niezależnie od
podatku miejskiego, Tow. wyścigów konnych pobiera 10%
na fundusz nagród, 1% na rzecz głównego zarządu stadnin
państwowych i 1% na rzecz Białego Krzyża.

Kwesta „Ratujcie dzieci!“ W sali rady głównej opie-
kunczej odbyło się drugie posiedzenie komisji warszaw-
skiego kwety „Ratujcie dzieci!“, na którym zdano sprawę
z działalności poszczególnych sekcji.

Najszczególniej jest już opracowany i częściowo
wykonany projekt wielkiego festynu sportowego na placu
wyciągowym. Komitet ma zapewniony udział tanków i lot-
ników, program zaś przewiduje wyciągi dystansowe, popis-
sy lotnicze i cały szereg niespodzianek, które ujawnione
będą przed samym festynem, a niektóre nawet do ostatniej
chwili pozostaną w najściślejszej tajemnicy.

Kwesta w instytucjach rozpocznie się w tych dniach.
Kwestowac będzie osobiscie przewodniczącą komitetu, Ma-
rja ks. Lubomirska, wespół z p. Julianem Tolkożką.

Pozostałe komisje kwety również przystąpiły już do
pracy i zabiegają o jaknajwiększe urozmaicenie programu.
Będzie on niewątpliwie godny celu kwety i pobudzić wli-
stien dobroczynności stolicy Polski do jaknajwyższego odru-
chu na rzecz najniebezpieczniejszej i najbardziej przez los
wydziedziczonej dziatwy: wszystkich dzielnicy zjednoczonej
Polski.

„Ratujcie dzieci!“ — ten okrzyk nigdzie nie powinien
rozbrzmiewać bez echa w dniach od 12 do 19 październi-
ka r. b.

Przy sposobności zaznaczymy, iż kwesta, organizowana
poza Warszawą w d. od 7 do 15 b. m., wstędnie uduła się
świętynie—stolica Polski nie powinna pozostać w ty-
le — i niewątpliwie nie pozostanie!

Konsekracja biskupa. Wczoraj o godz. 10 rano odbył
się uroczysty akt konsekracji ks. dr. Czesława Sokołows-
kiego, tajnego szambelana Jego Świątobliwości, na bisku-
pa sufragana diecezji podlaskiej. Ceremonii tej dopiełnił
w kościele archikatedralnym św. Jana J. E. arcybiskup
warszawski, ks. dr. Aleksander Kakowski. Współkonsekra-
torami byli: J. E. ks. dr. Henryk Przedziński, biskup pod-
laski, J. E. ks. Wójciech Owczarek, biskup sufragan wło-
dowski i J. E. ks. Romuald Jabrzykowski, biskup sufragan
sejmeński.

Exgaminy dla eksternów. Sekcja Szkolnictwa Średniego
zawiadania, że egzamin wstępne dla eksternów rozpocz-
nie się w Warszawie, Łodzi i w Lublinie we wtorek 30 września
o godzinie 4 po poł. egzamin piśmienne we środe 1 paź-
dziernika r. b. o godz. 4 po poł. Egzamin w Kielcach
wskutk malej liczby kandydatów nie odbędnie się. O po-
dziale na grupy i miejscu egzaminów w Warszawie będzie
można „dowiedzieć się w Sekcji Szkolnictwa Średniego
(Plac 3 Krzyży 8) w sobote d. 27 września i poniedziałek
dn. 29 września w godzinach biurowych.

PAŃSTWOWA CENTRALA DEWIZ.

Kursy z dnia 29 września 1919 r.

Table with exchange rates for various currencies: Funty sterlingi, Dolary, Franki francuskie, szwajcarskie, belgijskie, Liry, Marki fińskie, Leje rumuńskie, Floreny holenderskie, Korony szwedzkie, norweskie, duńskie, austr.-niem., czeskie.

Kurs przerahowania na korony 51.50.

TELEGRAMY.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 28, IX, (P. A. T.). — Front Litewsko-
Białoruski: Na odcinku poleskim pod Babienicami
i Gaflicą Rudnia siła atak bolszewicki odparto.

Wald trwają dalej.
Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadow-
cza.

Front Wołyński: Spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:

Haller, pułkownik.

Naczelnik Państwa w Mińsku.

Mińsk, 28, IX, (P. A. T.). W dniu 19-m września
1919 roku Mińsk, stolica Białej Rusi, uwolnionej or-
żem polskim z przeszło stuletniej niewoli moskiewskiej,
witała uroczysto w swych murach jako wybawcę —
Naczelnika Państwa Polskiego i Naczelnego Wodza
Wojsk Polskich — Józefa Piłsudskiego.

Już o godz. 9-ej zala cały obszerny plac katedral-
ny i przyległe ulice zapelnione były tłumami bez różni-
cy narodowości. Wszędzie nastroj podniosły i uroczy-
sty. Oddziały wojskowe z muzyką pułkową ustawiały
się szpalarami. Przed ołtarzem polowym, zbudowa-
nym na placu, zbiera się cała starszyzna wojskowa i
generałem Szeptyckim na czele. — Przedstawiciele Admi-
nistracji Cywilnej z Komisarzem Generalnym Ziemi
Wschodnich Osmołówskim i Komisarzem Okręgu Miń-
skiego Wł. Raczkiewiczem. Dalej wyznaczone miejsca
zajęła młodzież szkolna, przytulni, przedstawiciele

wszystkich organizacji społecznych i politycznych.

O 9-ej i pół przybył Naczelnik Państwa. Tlum drgnął: Zerwała się burza okrzyków: „Wiwat! Niech żyje! Stawa!” Zafalowało morze głów. Okrzykom nie było końca.

Po mszy, celebrowanej przez ks. biskupa Łozińskiego, podczas której wojsko prezentowało broń na komendę w czasie podniesienia, a oicerowie polskim obywatelom dobyli szabel przy odczytywaniu ewangelji — przemówił ks. biskup Łoziński. Dostojny Pasterz w krótkim ale silnym przemówieniu podkreślał tę wybitną rolę, którą odegrał Naczelnik przy oswojeniu Kraju z jarzma bolszewickiego i wzywa obecnych do modłów o darowanie mu sił i zdrowia. Po krótkiej modlitwie odbyła się uroczysta defilada wojsk polskich.

Po skończeniu parady wojskowej Naczelnik w otoczeniu władz wojskowych i cywilnych kieruje się do soboru prawosławnego. Duchowieństwo prawosławne z arcybiskupem Melchizedkiem na czele wita Wodza i Naczelnika Państwa niezwykle uroczysto. Po uroczystym wprowadzeniu do soboru, po odprawieniu nabożeństwa, arcybiskup przemówił w następujące słowa:

„Przenajświętszym Krzyżem Zbawiciela naszego, tym wiecznym symbolem zbawienia ludzkości, odwiecznym świadkiem zwycięstwa dobra nad złem, światła nad mrokiem, życia nad śmiercią — błogosławia Twoje wstąpienie w progi świątyni. Witamy Cię pozdrowieniem modlitewnym — jako Wodza tego Narodu, który od dawien dawna święcie dochował przywiązania do swej wiary i przekazywał z pokolenia w pokolenie, jako skarbc najdroższy, tradycję najcenniejszą — żywe i gorące uczucie religijne. Wytrwale dźwigając ciężki krzyż, którym go dzieje obarczyły, Naród ten trwał w niezachwianej wierze w swoje zmarłych. Doczekał go z łaski Bożej — a Tyś mu je uraczył.”

Niechże więc będzie odrodzona Polska symbolem prawdy i stała wyrazicielem istotnej wolności i sprawiedliwości dla wszystkich czasów i dla wszystkich narodów.

Witamy Cię jako Najwyższego Wodza tego rycerstwa, którego pełne samozaparcia bohaterstwo przyniosło wywabienie Krajowi Mińskiemu z otchłani piekła i niesłychanych gwałtów i okropności.

Przejęty żywą radością, wyrazicielem jestem wobec Ciebie tej głębokiej wdzięczności, którą przenikniona jest cała owczarnia moja w dzień jej wyzwolenia.

Niechże i nadal trwa niewzruszenie to święte uczucie i niech krzepnie i wzmacnia się dzięki mądrości Twojej i kierowanych przez Ciebie budowniczych nowego życia.

Niechże wspiera Cię Bóg i Panna Najświętsza, pomagając dźwigać włożone na barki Twe brzemienie — niech ulgą brzemieniu Twemu mądrością wyższą, która jest darem doskonałym, pochodzącym od Najdoskonalszego Źródła wszelkiej Rady.

Niech będą błogosławieni kroczący w Imię Boże!”

Po tych słowach przeżegnał Pasterz Naczelnika wielkim złotym krzyżem arcybiskupim i udzielił specjalnego błogosławieństwa.

Po skończeniu uroczystości kościelnych i cerkiewnych wśród niemilkających okrzyków i owacji, ospasy kwiatami, skierował się Naczelnik do gmachu Domu Szlacheckiego, gdzie się odbyło przyjęcie Delegacji. Ogromna sala „Domu” z trudem mieściła przybyłych. A więc: przedewszystkiem Przedstawicielstwo Duchowieństwa Katolickiego z Biskupem Łozińskim na czele, następnie 2) Duchowieństwo Prawosławne z Arcybiskupem Melchizedkiem, 3) Luteriańskie z pastorem Maczulaniem, 4) Mahometańskie z Mułłą Mustafą Smajkiewiczem, 5) żydowskie z rabinem Rabinowiczem. Potem organizacje polskie: 6) Polska Rada Ziemi Mińskiej, 7) T-wo Dobroczynności, 8) T-wo Rolnicze, 9) Związek Ziemi, 10) Kolo Polek im. Józefa Piłsudskiego, 11) T-wo im. J. Piłsudskiego, 12) T-wo „Labor”, 15) Polska Macierz Szkolna, 16) Związek Nauczycielski, 17) Rada Powiatowa Opiekunów, 18) Stowarzyszenie Wincentego a Paulo, 19) Miński Oddział Czerwonego Krzyża, 20) T-wo Naukowe, 21) Stowarzyszenie Lekarzy, 22) Kolo Opiekł nad Zabakami, 23) Kolo Straży Kresowej, 24) Kolo Prac Socjalnych, 25) Kolo Kolejarzy, 26) Stowarzyszenie Gimnastyczne „Sokol”, 27) Skaut Polski, 28) Stowarzyszenie Kupców, Przemysłowców i Rekodzielników, 29) Polski Zjednoczone Stowarzyszenie Spółdzielców, 30) Polska Partia Socjalistyczna, 31) Polski Związek Chrześcijańskiej Demokracji, 32) Zawodowy Związek im. Staszica. Sekcje: budowlana, garbarska, krawiecka, fryzjerska, szewska, rzemieślnicza, rymska; jubilerska, 33) delegacje drobnej szlachty i włościan — 170 osób. Delegacja białoruskie, 34) Narodowy Komitet Białoruski, 35) Rada Szkolna Białoruska, 36) T-wo Oświatowo - Naukowe, 37) Związek Nauczycielski, 38) Insytyw Nauczycielski, 39) Naukowo-oświatowe T-wo „Zaranka”, 40) T-wo „Sztuka”, 41) Redakcja „Zwona”, 42) Katolicko-Demokratyczne T-wo „Słusznosc”, 43) T-wo dobroczynne, 44) Związek Inwalidów Wojskowych.

Pierwszy w imieniu Duchowieństwa katolickiego przemówił ks. biskup Łoziński:

„Naczelniku! Nie bez wzruszenia nadajemy ci tę nazwę. Ma ona w sobie słodycz wielką dla naszego ducha, zawsze — od czasu nieśmiertelnego nazwiska Kościuszki: Witamy Ciebie jako Wodza naszego, jako Naczelnika powstającego do nowego życia Państwa, jako żywego wyraziciela żywej, niezależnej naszej Ojczyzny. Niezależnej, t. j. tej, która była umarła, a oto żywe. Witam w Tobie nadto człowieka, który nietylko

z przekonania i czynowy, ale i z urodzenia i krwi, jako urodzony na kresach Rzeczypospolitej, jesteś — znówu żywym symbolem zjednoczenia tutejszego kraju z Macierzą naszą nad Wisłą. Tem śmiejąc mogę to mówić, bo, znając potrzeby tutejszych mieszkańców, wiem, że wszystkie warstwy ciężko ku Polsce i interesy ich i dążenia nie stoją w sprzeczności z tem połączeniem się z Polską. Witam Ciebie jeszcze imieniem Kościół, którego jesteś synem. Jest to rzecz ważna dla Ciebie, jako chrześcijanina, dla nas wszystkich, jako Polaków, gdyż się łączy życie naszej Ojczyzny z życiem Kościoła. Jedno wspomnienie, jedno przypięcie wstarczy, że Kościół zawsze żywy udział bierze w życiu naszej Polski. O tym świadczą takie uroczystości, w kościele obchodzone, jak rocznice bitwy pod Grünwaldem, pod Chcemim — a dziś mamy ostatni dzień tutejszej uroczystości imienia Marii na pamiątkę bitwy pod Wiednem. Ten kościół śle Ci przeżennię błogosławieństwo, wierzy, że sam Bóg wykonuje przez Ciebie swą wolę. Włożył on na Twoje barki ciężar wielki — odpowiedzialność za miliony, za całe Państwo, któremu przewodzisz, ale ponieważ wkładasz w to całe serce swoje i stało się to miłością duszy Twojej, przeto nie wątpię, że Pan Bóg przynajmniej Ci swych łask i błogosławieństwa i dlatego, ufny w te łaski, wzywam wszystkich do okrzyku: Nasz Naczelnik niech żyje!” (okrzyki na cześć Naczelnika).

Następnie imieniem duchowieństwa prawosławnego zabrał głos Arcybiskup Melchizedek i przemówił po rosyjsku w te słowa:

„Panie Naczelniku! W cierpieniach i bólu rodzi się człowiek. Ciężką i trudną jest jego droga życiowa — ale w ogniu cierpień i doświadczając hartuje się jego energia, umacnia wola, wyolbrzymia i odnawia się duch. Mocną siłą ducha swego przewidywać on wszystkie przewrotności życia i wnosząc się duchowo wciąż wyżej i wyżej — oświeca świat i ludzkość piętłem i dostojnością, prześwieconem cierpieniem duszy własnej. Czyż nie to samo bywa z narodami? Czyż nie przykład ten widzimy na narodzie polskim — witać w osobie Twojej, Panie, jako Naczelnika i Wodza. W ogniu cierpień gorzał naród polski, ale ogień ten odnowił tylko i zahartował jego ducha do tego stopnia, że obecnie wstaje Polska wobec całego świata odrodzona, wolna i piękna. W imieniu dwumilijonowej ludności białoruskiej Ziemi Mińskiej, przedstawicielami której, jesteśmy, przynosimy braterskie pozdrowienie, wyrażając gorące życzenie błogosławieństwa Bożego dla narodu polskiego i jego Naczelnika. Podobano się Bogu za pośrednictwem bohaterstwa narodu polskiego powstrzymać w Ziemi Mińskiej dalszy rozlew tego mętnego morza niebezpieczeństwa i krwawego zła, które gotowe było swym strasznym potopem zalać wszystko i wszystkich. Ręką polskiego wojownika podał Bóg całemu krajowi i jego mieszkańcom dawno oczekiwane wyzwolenie z tego piekła i jego okropności. Za obowiązek swój poczytujemy przypomnieć to tutaj w słowach żywej wdzięczności i uznania. Wierzymy, mamy niezłomną nadzieję i oczekujemy, że odrodzona Polska, która w cierpieniach uzyskała swą wolność, która drogą krzyżową doszła do zmartwychwstania, niesie prawosławnej cerkwi i całej prawosławnej ludności niebolesę a potęgę, nie lzy i niedolę — a tę samą złotą swobodę, przedziwnym ornatem której została sama odziana. Niech żyje wolny naród polski! niech żyje jego Wódz! Niech miłość i błogosławieństwo Boże spływa na nich, jednocząc wszystkich w związku wyższej miłości chrześcijańskiej i wzajemnego zrozumienia.”

W imieniu muzantów mówił Murza Murzicz. Muzantami Ziemi Wschodniej, od wieków osiedli na tych ziemiach, z radością witał Wodza wojsk polskich, tych wojsk, w szeregach których ramię przy ramieniu muzantami walczyli zawsze. I teraz muzantami wierzą, że od chwili, gdy polski żołnierz wstąpił na te ziemie, w ich życiu otwiera się nowa era — że znów jak dawniej oni będą mogli być synami Ojczyzny swojej — wielkiej Polski.

W imieniu gminy żydowskiej przemówił p. hebrajski przewodniczący gminy p. Churgin. Powitał on Naczelnego Wodza narodu polskiego i sławnej polskiej armii tego narodu, który teraz zmartwychwstał i rwie się do samodzielnego życia — pozdrowił Naczelnika, jako człowieka, który całe swe życie poświęcił dla walki o prawa uciśnionych, dla walki o lepszą przyszłość swego własnego narodu. To że wyraził p. Churgin nadzieję, że Naczelnik Państwa z zupełną sprawiedliwością przyczyni się do spełnienia życzeń narodu żydowskiego, którego pragnieniem jest zająć miejsce pełnoprawne w środowisku innych narodów.

Mniej więcej w te same słowa przemówił po polsku inny przedstawiciel żydów p. Styczyński.

W imieniu polskiej ludności i 25-ciu delegacji organizacji polskich przemawiał Prezes Polskiej Rady Ziemi Mińskiej H. Kieniewicz:

„Z głębokim i radosnym wzruszeniem wita Ciebie, Naczelniku, ludność polska Ziemi Mińskiej, jako najwyższego Przedstawiciela Państwa Polskiego. Ta nieścześnie Ziemia Mińska od kilku pokoleń uciemniona, spowiewana, a bardziej od innych dzielnic naszej Ojczyzny szczególnie w ostatnich dziesiątkach lat na najbardziej wyrafinowane próby wynarodowienia wystawiona — pomimo wszystkich wysiłków ciemniwców przetrwała wszystkie te zakusy, wierząc niezłomie, iż nastanie wreszcie ta chwila, kiedy danym jej będzie wrócić na łono Macierzy i odzyska na niej dawne szczytne, głośne tradycje Narodu Polskiego, którym Ty, Naczelniku, wyraz dajesz i które głosisz. I wierzymy również, że nie zatrzyma się oręż polski w polowie drogi i sięgnie Orzeł

Biały po te dalsze Kresy Rzeczypospolitej, które, jeszcze niewywołane czekają jej świetlanej chwili — i oddał na stałe i na zawsze pod jego opiekunictwem skrzydłem do współpracy państwowego powołane będą.

I dumni jesteśmy, że tego wielkiego czynu odbudowania całkowitego Państwowego Prześwieconej Rzeczypospolitej dokonują Syn Kresowej Ziemi — Ty, Naczelniku, który z tej ziemi wyrosteś i zrozumiałeś, jak wielkim czynnikiem dla potęgi Ojczyzny są Kresy, odczułeś te wszystkie dążenia i pragnienia, które na Kresach nigdy nie zamierzały, a — z niegasnącą wiarą w lepsze przeznaczenie — trwały.

I śmiało twierdzić mogę, Naczelniku, że Imię Twoje z ust do ust, z serc w serca, z pokolenia w pokolenie przechodzić będzie, jako imię Tego, który odczuł, zrozumiał i dokonał tego, co najwyższym pragnieniem i dążeniem Kresów było.

I upewnić Cię mogę, Naczelniku, że cała ludność polska Ziemi Mińskiej, jak jeden mąż, stanie — ramię przy ramieniu, wszystkie siany i wszystkie warstwy. Do Wielkiego, przez Ciebie dokonanego dzieła, staniemy, aby to, co Wojsko Polskie, przez Ciebie prowadzone zdobyło, utrwalone i sementowane zostało. I aby — posłuszni Twojemu rozkazowi — Twoje myśli i Twoje wskazówki dla dobra i potęgi Wielkiej i Sinej Ojczyzny, w czyn były wcielone.”

Następnie przedstawiał się Naczelnikowi liczna delegacja włościan Białorusinów, która w liczbie 170 osób znajdowała się na sali. Reprezentant włościan białoruskich składa uroczyste ślubowanie Naczelnikowi, że będą mu wiernie służyli, składa dziękczynienie za dokonane dzieło oswojenia i kończy życzeniem dla całego Narodu Polskiego, by Bóg błogosławił jego pracy.

W imieniu drobnej szlachty zagrodowej, wita po polsku Naczelnika p. Kraszewski. Prosi o przyjęcie wyrazów hołdu, uznania i wdzięczności. Chwila obecna jest chwilą zamętu najróżnorodniejszych orientacji, a jedynym ratunkiem jest przyłączenie Kraju do Polski.

Z delegacją wystąpił też grupa włościan o kulturze rosyjskiej. W jej imieniu przemówił po rosyjsku p. Jaroszewicz, prezes b. gubernialnego Zarządu Ziemskiego.

„Wielki Wódzu Narodu Polskiego, mówił p. Jaroszewicz — z głęboką nadzieją wsłuchiwalimy się w wezwanie Twoje do mieszkańców b. W. Ks. Litewskiego. Wielkodusznie obiecałeś namzemu nieszczęsnemu Krajowi wolność, swobodę i możność rozwiązania wszystkich wewnętrznych narodowych i religijnych kwestii bez jakiegokolwiek nacisku ze strony Polski. Obiecałeś poparcie w twórczej pracy i pełną swobodę samookreślenia”. Jednakże — twierdzi p. Jaroszewicz — wiele rzeczy zrealizowanych dotychczas nie zostało. Mówca skarży się, że dawniejszy rosyjski samorząd nie został odbudowany, że władze popierają język i szkolnictwo białoruskie — kosztem rosyjskiego. Uważa: że w ten sposób krzywdzi się główną masę ludności białoruskiej, dla której — jego zdaniem — język rosyjski jest językiem kultury. Zwraca uwagę; że, jakkolwiek rozmaite samorzutne grupy zwracają się z prośbą o przyłączenie Białej Rusi do Polski, to jednak ostrzeżenie Polskę przed drogą aneksji na podstawie tych samorzutnych przedstawień. Uważa, że jedynie zgromadzenie Ustawodawcze orzec będzie mogło o losie Kraju. Mówca zwraca następnie uwagę na konieczność przyspieszenia reform rolnych — szczególnie w związku z likwidacją państwowych sowieckich zarządów majątkami i wyraża nadzieję, że przyjazd Naczelnika wpłynie na demokratyzowanie polityki polskich władz krajowych.

Następnie w imieniu miejscowych organizacji białoruskich, reprezentujących zorganizowaną część społeczeństwa białoruskiego, przemówił po białorusku, p. Pruszyński, prezes narodowego komitetu Białoruskiego:

„Panie Naczelniku Państwa Polskiego! Mija już szósty tydzień od czasu, gdyśmy, tubylcy tego miasta — sławnego serca Białej Rusi — Mińska, rozpoczęli żywot spokojny.

Rozwiała się mgła czerwona, która wisiała nad nami w ciągu tak długich miesięcy; ta mgła nie dająca ni głębiej odetchnąć, ni przejrzeć na świat jasnym, spokojnym wzrokiem.

Rozwiał się widmo grożącej nam głodowej śmierci i patrzac obecnie w przyszłość; starając się zredce zasłone z dnia jutrzejszego — możemy już mieć nadzieję, że żyć będziemy.

A cud ten jasny jest dziełem i zasługą bohaterów polskiego, któregoś Ty Naczelnikiem, a które, niosąc obcotnie w ofierze swe siły i życie, wyruszyło tutaj, poza granice swej Ojczyzny — składając twórczą nad jej odbudowaniem pracę dla niesienia nam bratniej pomocy.

Dlatego też witać Cię w imieniu naszych białoruskich delegacji, przedstawiających całą miejscową ludność białoruską, jako Wodza Naczelnego bohaterstwa armii i jako człowieka, który włożył w tę sprawę wiele swych sił i dobrej woli.

Składam Ci hołd i dziękczynienia za zwolnienie Mińska i Mińszczyzny od tego nowego najazdu imperializmu moskiewskiego, który się odział obecnie w szaty bolszewickie.

Spokojnie i swobodnie płynię nam życie dzisiaj w Mińsku, a nawet — cieszymy się tą radością, iż mamy Cię teraz między sobą, Panie Naczelniku.

Jednak — przywołując na pamięć słowa wieszczki naszego — musimy rzec, że płaczą jeszcze matki w Witebsku i jęczą mężowie w Mohylowie. Milczy — bo zabroniono — dźwięczny głos omszałych dzwonów Smoleńskich, skąd każdy dzień przynosi wiadomość o nowych niewinnych ofiarach.

My — ciesząc się z własnego oswożenia — nie możemy pozostać obojętnymi na dole tamtych współbraci. Słyszmy tutaj ich wołania o pomoc — aleśmy słabi, sil nie mamy i nieczem — oprócz bólu serca i pięści z gniewu zaciętych pomóż im nie możemy.

A jednak — jesteśmy pewni, że ta straszna mara rozwija się i nad braćmi naszymi. I gotowi jesteśmy ułożyć do tego wszystkich sił swoich i ponieść z radością wszelkie ofiary — bo niema skarbów tak drogocennych, których synowie Białej Rusi nie zgodziliby się poświęcić za wolność i szczęście swej Ojczyzny.

A jeszcze chcę Ci, Panie Komendancie, powiedzieć: My wierzymy i mamy nadzieję, że razem z wolnym Mińskiem, wolnym i silnym Grodnem, — wolnymi i niezależnymi będą w niezależnej Białoruskiej Rzeczypospolitej odwieczne nasze warownie na rubieżach Moskwy — Witebsk i Mohylów i starożytny Smoleńsk.

My żywimy nadzieje, my w to wierzymy — a tą wiarą i tą nadzieją natchnął nas bratni naród, któregoś Ty sławnym przedstawicielem.

To też tutaj w Mińszczyźnie, witając Ciebie, mówimy Ci nie tylko dzisiaj, — ale zawsze gotowiśmy powiedzieć: „pozdrawiamy Cię — przybysz do nas, Gościu miły, sąsiedzie drogi!”

Od zawodowego Związku im. Staszica przemawiał p. Dobraszczyk. Mówca powitał Naczelnika, jako bojownika za wolność narodów i szczęście Ojczyzny i zapewnił, że wszyscy Polacy gotowi są stanąć pod znakiem Orła Białego i oddać się pod rozkaz swego Wodza.

Wszystkim tym delegacjom odpowiedział Naczelnik w następujących słowach:

„Przedewszystkiem chcę podziękować jaknajserdeczniej za to przyjęcie, które mnie, jako Komendanta Armii Polskiej, spotkało w Mińsku. Moi panowie, jestem synem tej samej ziemi, co i wy — i dlatego może więcej rozumiem i odczuwam te wszystkie biedy i nieszczęścia, które były udziałem tej ziemi. Dziadowie nasi nie pamiętają innego czasu, jak czasy niewoli, czasy męki, którą naród cały tutejszy znosił: czy chrześcijanin, czy żyd, czy Polak, czy Białorusin. Każdy mieszkaniec tej ziemi stosować się musiał do gwałtu i przemocy, do sposobów życia nie tych, których chciał, ale do tych, które były mu narzucone. Każdy mieszkaniec tej ziemi rozdzielił się niewolny, ze skutem rękami, ze zdławioną pierśią — oddychać swobodnie, tak jak oddychają inni w szczęśliwszych ziemiach, syn tej ziemi nie mógł. Panował na tej ziemi zawsze gwałt, panowała na tej ziemi zawsze przemoc. I oto, gdy przyszła wielka wojna, rozpętanie samego gwałtu i przemocy, gdy po tych ziemiach burza wojenna się przewalała, niszcząc ludzki dobytek, pracę ludzką — jeszcze raz doświadczyła ta ziemia przemocy i gwałtu, idących ze wschodu, które w imię najszczytniejszych ideałów braterstwa wywierały terror, zmuszały ludzi do życia i stosowania się do praw nie tych, które ludzie pomiędzy sobą mieliby chcieli.

Moi panowie, Polska, której mam zaszczyt być przedstawicielem, polskie wojsko, któremu mam honor przewodzić, z chwilą uzyskania swej własnej swobody, z chwilą możliwości oddychania pełną pierśią postanowiło przeciwstawić systemowi gwałtu i przemocy system swobody. Polska idzie wszędzie z hasłem swobody, Polska idzie nie z chęcią ucisku brutalnym butem żołnierskim, nie z chęcią narzucenia komukolwiek stosowania się do jej praw. Z chwilą, kiedy, jako syn tej samej ziemi, stanąłem na niej na czele swoich żołnierzy, wydałem ogłoszenie, że ziemi tej nie gwałtem narzucenemu nie będzie, że ziemia ta wolna i swobodny głos swój swój wśród innych ziem podniesie, że ziemia ta sama rozstrzygnie, jak żyć ma, jakim prawem ma się rządzić. Słowem swoim, potwierdzonym przez najwyższe przedstawicielstwo — Sejm Polski, zostaną wierni i wiernym będą do końca. Będziecie, moi panowie, powołani w najbliższym czasie do tego, abyście naprzód zaczęli rządzić sami w instytucjach samorządowych. Potem przyjdzie ta chwila, kiedy będziecie mogli swobodnie wypowiedzieć, jak Państwo wasze będzie urządzone. Będzie to wielki akt, gdy po raz pierwszy człowiek na tej ziemi swobodnie wypowiadać się będzie. Powołani będzie każdy — ubogi czy bogaty, każdy człowiek będzie miał głos, dlatego, by losem ziemi decydowała większość. Proszę panów, będę dumny z Polski, będę dumny ze swoich żołnierzy, będę dumny wreszcie z siebie samego, jeżeli będę mógł tej nieszczęśliwej ziemi dać najcenniejszy dar Boży — dar swobody. Będę dumny, gdy ziemia ta godną swobody się okaże. Jeżeli, zamiast sporów i walk wzajemnych, współpraca pomiędzy ludźmi wniesie to, czego ta ziemia od tak dawna potrzebuje. Życzę Panom powodzenia w pracy, która tak bardzo wydaje się niekiedy rozbieżna, a którą w atmosferze swobody tak łatwo będzie połączyć, życzę wam szczęścia i spokoju. Możliwość wypowiedzenia się swobodnie jest i będzie wam zapewniona, dopóki żołnierz polski stać będzie na straży waszej swobody.

Mińsk i Ziemia Mińska niech żyją, niech będą wolną i swobodną częścią swobodnego świata! Naczelnik mówił zdaniami urwanymi — dobitnie. Moc była z tych słów i mocą swą podbił słuchaczy. To też wrazenie było nieopisanie. Na razie zapanowała cisza — a później zerwała się burza.

„Niech żyje — niech żyje — sława — sława“ — wyrywało się z piersi kilkuset.

Naczelnik opuścił następnie salę. Przyjęcie było skończone.

**Pismo do pana Pułaskiego.**

Warszawa, 27, IX, (P. A. T.). Wydział Prasowy M. S. Z. donosi: „Wobec wcielenia Biura Prac Kongresowych do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, były kierownik jego, p. Franciszek Pułaski, wyjeżdżający do Ameryki w charakterze Rady Legacyjnego przy poselstwie w Waszyngtonie, otrzymał od Podsekretarza Stanu, p. Wł. Skrzyńskiego, pismo następujące:”

„Szanowny Panie!

Powołany do Waszyngtonu na stanowisko Rady Poselstwa z tytułem Pośta Nadzwyczajnego, opuszcza Pan urząd, na którym w ciągu dłuższego czasu oddawał Pan krajowi wybitne usługi. Biuro Prac Kongresowych, zorganizowane pod Pańskim kierownictwem, natychmiast po usunięciu nieprzyjacielskiej okupacji, a obecnie wcielone do Ministerjum Spraw Zagranicznych, skupiło w sobie liczne nazwiska zaszczytnie znane w nauce polskiej i rozwinęło się w instytucję dostojną, której pożytek należycie jest oceniany zarówno przez władze państwowe, jak i przez polskie społeczeństwo. Biuro to, godne naszej starodawnej wysokiej kultury, zasilało Delegację Kongresową niezbędnymi, a z całą ścisłością opracowanymi dokumentami i wygotowało obfity zbiór materiałów, który, dla będącej obecnie w toku organizacji państwowej, zasadniczą i bezsprzeczną posiada wartość.

Składając Panu w imieniu M. S. Z. podziękowanie za tak owocne współdziałanie w pracach kongresowych, uprasza Go o zakomunikowanie wyrazów wdzięczności wszystkim dotychczasowym członkom Biura Kongresowego, których wiedza i gorące umiłowanie sprawy przez długie miesiące oddane były na usługi kraju.

Łącząc wyrazy prawdziwego szacunku

Podsekretarz Stanu.

(—) Wł. Skrzyński.

**Otwarcie sądu apelacyjnego.**

Wilno, 28 września (PAT). — Dnia 26 września otwarto w Wilnie sąd apelacyjny. Przy tej sposobności wygłosili przemówienia: Prezes Sumorok, praeat ks. Michalkiewicz imieniem biskupa i notariusz Wróblewski. Wyślano depeszę holdowniczka do Naczelnika Państwa. Nowy sąd apelacyjny jest najwyższą instancją sądową na kresach; podlegały mu sądy okręgowe w Wilnie, Mińsku, Grodnie i Łucku.

**Wyjazd na odpoczynek.**

Warszawa, 28, IX, (P. A. T.). P. Władysław Skrzyński, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wyjechał w zeszłą sobotę dla krótkiego odpoczynku do Małopolski. Powrót p. Skrzyńskiego oczekiwany jest w najbliższą środę.

**Zaostrzenie się stosunków.**

Warszawa, 28, IX, (P. A. T.). Stosunki między Czechami a Rusinami na Rusi Zakarpackiej zaostrzały się coraz bardziej. W ostatnich czasach Czesi zaczęli tam osadzać na urzędach galicyjskich rusinów, co wywołuje oburzenie miejscowej ludności. Ruch anty-czeski obejmuje coraz szersze okręgi i kojarzy się z ruchem, który na Słowaczynie wyraźnie występuje przeciw rządowi w Pradze.

**Ostateczna nota do Niemiec.**

Lyon, 27, IX, (P. A. T.). (radj. st. warsz.). Rada Pięciu postarowała w sobotę rano przesłać rządowi niemieckiemu za pośrednictwem marszałka Focha nową i ostateczną notę, domagającą się natychmiastowej ewakuacji prowincji bałtyckich, Litwy i Kurlandji przez wojska gen. von der Goltza. W razie, gdyby rząd niemiecki nie wykonał tego żądania, wprowadzone zostaną niezwłocznie następujące zarządzenia: 1) wstrzymanie dowozu wszelkiej żywności, oraz surowców do Niemiec, 2) zerwanie wszelkiego rodzaju układów finansowych z Niemcami, jak np. układów w sprawie kredytu.

**REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.**

- Teatr Wielki. Dziś „Samson i Dalila“, jutro „Eros i Psyche“.
- Teatr Rozmaitości. Dziś „Bez tarczy“, jutro „Tamten“.
- Teatr Polski. Dziś „Miss Hobbs“, jutro „Romans“.
- Teatr Mały. Dziś i jutro „Polityka“.
- Teatr Letni. Dziś „Chrześnik wojenny“, jutro „Niespodzianki rozwodowe“.
- Teatr Nowości. Dziś i jutro „Gri-Gri“.
- Teatr Praski. Dziś i jutro „Krewianka“.
- Teatr Powszechny. Dziś i jutro „Szwec arystokrata“.

**Stemple i pieczęcie**  
gumowe i metalowe wykonywa terminowo po cenach fabrycznych  
**A. Różański** fabryka: Marszałkowska 118.  
filja: Krak.-Przedm. 6.  
11174

**Firma Juliusz Weiss**  
Cen. Przedstawicielstwo Twa Akc. Roessemann i Kühnemann, we Lwowie subskrybowała w swoim imieniu K. 30.000 Polsk. Poż. Państw., zaś w imieniu swojego Twa K. 250.000; razem K. 280.000. Obie subskrypcje uskuteczono w Banku Przemysłowym we Lwowie i Krakowie.  
11084

WYDZIAŁOWO MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH  
**„Kalendarz Żołnierski”**  
NA ROK WOJSKOWY  
11194  
1919 - 20  
Pod redakcją Por. Porutka i kierownictwem artystycznym M. Wierszickiego.  
W opracowaniu: Pplk. M. Kukiel, Pplk. M. Wyróstka, Maj. J. Dąbrowskiego, Por. W. Tokarza, Rtm. I. Rostworowskiego, Kap. Ewlerfiakta, Kap. E. Przychalskiego, Por. S. Pomarański, Por. Zybka - Płodowski, Por. Sadowskiego, Por. T. Faldszteina i Pp. W. Drajowski.  
Wydzie przed nowym rokiem w nakładzie **100,000 egz.**  
Na treść bogatą złożyła się  
DZIAŁY: Historyczno-Wojskowy, Spoleczny, Lifa-racko-Wojskowy, Zawodowo-Wojskowy, Informacyjno-Wojskowy i Informacyjny ogólny Kalendarzowy.  
Kalendarz dojdzie do rąk:  
Każdego żołnierza,  
Każdego rodzinnego, mającej kogós w wojsku,  
Każdego mającego interes w instyt. wojskowych,  
Każdego interesującego się sprawami wojskow.,  
Każdego skauta.  
Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm handlowych i przemysłowych.  
Adres Redakcji: Zamek, „Redakcja Kalendarza Żołnierskiego”  
Administracji: „Księgarnia Wojskowa Min. Spr. Wojsk.”  
Nowy-Swiat 69.  
Zwraca się uwagę, że kalendarz niniejszy niema nic wspólnego z „Kalendarzem Wojska Polskiego”, wydawanym przez p. J. Kaźmickiego jako przedsięwzięcie prywatne.

**Ogłoszenie.**

W rejestrze handlowym Sądu Okręgowego jako rejestrowego w Piotrkowie wpisano:

- 1) dnia 13 września 1919 r. w dziale A pod Nr. kolejnym 1 firmę: Franciszek Brauliński — browar parowy w Piotrkowie, czynny od roku 1654, własność handlującego jednoosobowo Franciszka Braulińskiego, zamieszkałego w Piotrkowie;
- 2) dnia 13 września 1919 r. w dziale A pod Nr. kolejnym 1 firmę: Teodor Ender — przedsiębiorca bawlny i tkanina w Moszczenicy, czynna od 1 marca 1900 r., własna Teodora Endera, zamieszkałego w Moszczenicy. Prokurentem jest Paweł Petzold, zamieszkały w Moszczenicy;
- 3) dnia 24 września 1919 r. w dziale A pod Nr. kolejnym 1 firmę: Szlama Majer Silberstajn — handel towarami kolonialnymi i mieszanymi w Piotrkowie, czynny od roku 1889, własność handlującego jednoosobowo Szlamy Majera Silberstajna, zamieszkałego w Piotrkowie;
- 4) dnia 24 września 1919 r. w dziale A pod Nr. kolejnym 1 firmę: Berek Birenzwaig — handel skór w Piotrkowie, czynny od roku 1884, własność handlującego jednoosobowo Berka Birenzwaiga, zamieszkałego w Piotrkowie;
- 5) dnia 25 września 1919 r. w dziale A pod Nr. kolejnym 1 firmę firmową: H. Borowska i M. Moraczewski — skład apteczny w Piotrkowie, czynny od 29 października 1918 r.; spółnikami są Helena Borowska i Michał Moraczewski, zamieszkały w Piotrkowie; majątkiem spółki zarządza i rozrządza Michał Moraczewski z tem, że wszelkie zobowiązania pieniężne i wszelkie o tyle obowiązują spółkę, o ile są podpisane przez obydwóch wspólników;
- 6) dnia 25 września 1919 r. w dziale A pod Nr. kolejnym 1 firmę firmową: Dom handlowo-przemysłowy L. Martynkowski i L. Nowak — hurtowny skład papieru i materiałów piśmiennych oraz fabryka wyrobów z papieru w Dąbrowie Górniczej, czynny od 23 lutego 1918 r.; współnikami są Leonard Martynkowski i Aleksander Leon Nowak, zamieszkały w Dąbrowie Górniczej. Majątkiem spółki zarządzają i rozrządzą obaj wspólnicy łącznie z tem, że każdy z nich posiada oddzielnie ma prawo podpisywać korespondencje zwyczajną nie zawierającą zobowiązań odbierac od osób, pozostających z firmą w stosunkach handlowych, za swym pokwitowaniem sumy, finanse należne i odbierać wszelką korespondencję i wszelkie przesyłki z poczty.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podaje do wiadomości, że świadectwo depozytowe Marji Mereckiej, wydane 23 kwietnia 1914 r. za Nr. 6777 na złożone 4½% Listy Zastawne w sumie 10,000 rb. z 9 kuponami umiawnia się.  
11193

**Ogłoszenie.**  
Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie zamierza poruczyć w drodze publicznego przetargu, dostawę 68 sztuk kociołków stojących o powierzchni ogrzewalnej 12 m<sup>2</sup>, 15 m<sup>2</sup> i 25 m<sup>2</sup>, o ciśnieniu 8 atmosfer, wyposażonych w armaturę a oprócz tego osobno dostawę 10 kompletów armatury dla kociołków tego samego typu.  
Blizsze postanowienia, zawierające dokładny opis dostawy, dotyczące rysunku jakoteż ogólne i szczegółowe warunki, na podstawie których ma być dostawa uskuteczona, otrzymać można w wymienionej Dyrekcji kolejowej w wydziale IV za nadaniem opłaty pocztowej.  
Należycie opracowane i osteplowane oferty zawierające dotyczące rysunki i opisy oferowanych przedmiotów wraz z podaniem ceny należy przedłożyć w zamkniętej i opieczętowanej kopercie zaopatrzonej w napis: „Oferta na dostawę kociołków dla stacji wodnych”, najdalej do 24 października b. r. do godziny 12 w południe do wydziału IV, podpisanej Dyrekcji kolejowej.  
Otwarcie ofert nastąpi 25 października b. r. w tymże wydziale o godz. 10 przed południem.



**POLSKA KRAJOWA WARSZAWA**

# LOTERIA R.G.O.

**KLASYCZNA ul. KREDYTOWA Nr. 4.**

**70,000 numerów, 35,000 wygranych i 17 premii.**

Suma wygranych **11 milionów 592 tysiące mk.**

**Wielka wygrana 500,000 marek.**

**Ciągnięcie III klasy 7 i 8 października 1919 r.**

**Losy klasy III-ej są już w sprzedaży!**

Termin wymiany losów upływa 4 października r. b.  
Na każdej ówiarce pieczęć z Orłem Polskim i napisem Rada Główna Opikowicza. 11197

## ZARZĄD Towarzystwa Łowickiego Przetworów Chemicznych i Nawozów Sztucznych

niniejszem ma zaszczyt prosić P. P. Akcjonariuszów o przybycie na zwyczajne, Ogólne Zgromadzenie, mające się odbyć w dniu 30 Października r. b. o godzinie 3-jej po południu w Warszawie w lokalu Zarządu przy ul. Czackiego Nr. 5 m. 23.

### PRZEDMIOTY OBRAD:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za rok operacyjny 1918/19.
- 2) Wybór członków Rady Zarządzającej i zastępców.
- 3) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
- 4) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.
- 5) Sprawy bieżące.

P. P. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział z prawem głosu w tem Ogólnym Zgromadzeniu obowiązani są przedstawić Zarządowi Towarzystwa przynajmniej na 7 dni przed Ogólnym Zgromadzeniem t. j. nie później jak w dniu 23 Października r. b., swoje akcje, lub kwity depozytowe na nie z oznaczeniem Nr. Nr. akcji, wydane przez instytucje kredytowe rządowe, lub też prywatne, działające na podstawie ustaw przez rząd zatwierdzonych, a także przez banki zagraniczne, upoważnione do przyjmowania akcji. Wrazie gdyby powyższe Ogólne Zgromadzenie, skutkiem niezłożenia dostatecznej liczby akcji, było nieważne, to zwołane będzie ponownie Ogólne Zgromadzenie w drugim terminie przez oddzielne ogłoszenia. Postanowienia tego Zgromadzenia będą ważne i obowiązujące bez względu na liczbę przedstawionych akcji.

### Państwowy Urząd do Spraw Powrotu Jeńców, Uchodźców i Robotników ul. Królewska 23,

ogłasza niniejszem, iż w okresie od 1-go października 1919 r. do 1-go kwietnia 1920 r. zamierza zakupić następujące produkty:

ziemiaków	650 wagonów
kapusty	400 "
grochu (lub fasoli)	150 "
tuszczy (smałek lub słonina)	40 "
cebuli	2 "
przypraw różnych	4 "
cykorji	1 "

Blizszych informacji, dotyczących warunków dostawy udziela Naczelnik Wydziału Ogólnego w godzinach od 10—1-ej.

Oferty należy przysyłać wprost pod adresem Państwowego Urzędu do Spraw Powrotu JUR. ul. Królewska 23, najpóźniej do dnia 10/X 1919 r. 11079

**ZAGUBIONO** świadectwa depozytowe Nr. 5424 i 5425 wydane przez Dyрекcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w dniu 10 i 4 grudnia 1912 roku złożone do depozytu zachowawczego na imię Stanisława Brinkena, listy zastawne 4 1/2 1100 z 1 kuponem należącym uprasza się o złożenie świadectw w Dyrekcji Głównej, Erywańska 1. 11138

### Zagubili paszporty:

Wajsman Jakób, Karmielicka 5.	11152
Flakiewicz Lueyna-Tekla, Piękna 42.	11153
Lopaticz Mozes, Gesia 51.	11154
Klimczak Ludwik, Chmielna 81.	11155
Erenkrano Lejzor, Gesia 11.	11156
Steszczanowa Jadwiga, Tamka 25.	11157
Wróbel Salomon, Franciszkańska 11.	11162
Szuskak Domicela, Targowa 26.	11164
Giza Katarzyna, Mokotów, Lewicka 3.	11165
Wiśniewska Władysława, Senatorska 31.	11167
Zalewski Henryk, Środkowa 12.	11168
Zaerman Herszel, Targowa 13.	11169
Ogluszevska Rozalia, Miedziana 9.	11173
Calliski Franciszek, Radzyńska Nr. 63.	11175
Setkiewicz Feliks, Wołomińska 16.	11176
Tarowska Juljanna, Nowo-Stalowa 6.	11178
Putur Helena, Zielna 50.	11179
Kruk Weronika, Kowelska 10.	11181
Bresler Mariem, Dziką 6.	11182
Wiśniewski Herszek, Gróchowska 131.	11183
Sokół Hadasa, Pl. 5-go Aleksandra, Nr. 9.	11186
Brzytwa Iock, Dziką 45.	11187
Bienias Anna, Prosta 34.	11188
Jeolzon Mendel, Pawia 50.	11189
Zwolinski Mordka, Ząbkowska 26.	11190
Szeczepanska Teodora-Bolesława, Jerozolimka 31.	11192
Witlin Michał, Zielna 11.	11193
Pieknodziwo Alter-Abram, Miedziana 6.	11203
Wisniewska Władysława i Dorota, Grójecka 22.	11208
Ginczevska Marja, Sierakowska 7.	11204
Izraelski Mendel, Brzeska 3.	11205
Bogucki Piotr, Nowo-Dzika 4.	11206
Elbich Juljan, Grzybowska 17.	11208
Dudkiewicz Adam, Mokot., Grodzka 6.	11091
Wiszczyński Sława-lek, Wronia 31.	11092
Włodarczycki Chiel Szulim, ul. Hoza Nr. 7/32.	11093
Lewicki Wawrzyniec-Jacek, Krochmalna 73.	11094
Furtack Franciszek, g. Zyzym, z. Lubelska.	11095
Lizband Szlama, Nowolipki 65a.	11097
Haron Ludwik, Krzywce Kolo 12.	11099
Bobowska Leokadia, Wolność 11.	11100
Menes Mowsha-Lejb, Zielna 34.	11101
Molik Julja, Wielka 25.	11102
Serówka Helena, Górzewska 55.	11103
Baczowska Florentyna, Żerańska 4.	11105
Fróchnicki Czesław, Lucka 34.	11107
Sokół Jan, Mariensztadt 7.	11108
Umiastowska Stefania, Koszykowa 19.	11109
Kranczenblum Hersz, Praga, Brukowa 30.	11110
Zycka Helena, Zielna 41.	11111
Kozłowska Walerja, Wola, Prądzyńskiego 2.	11111
Rostek Józef, Nowolipki 65.	11114
Małeczka Władysława, Krochmalna 57	11116
Zajackowska Julja, Okopowa 53.	11117
Kucewicz Jan, Ogrodowa 58.	11118
Kapalka Leon, Józefa, Stanisław i Czesław, Kaskada 55.	11121
Walczyńska Józefa, Tarczyńska 23.	11122
Kacprzak Jan, Białostocka 37.	11124
Teszner Władysław, Leszno 42	11125
Lindenfeld Estera, Śliska 48.	11127
Goldman Huda, Śliska 48.	11128
Teperman Hersz, Biała Podlaska.	11129
Wiernik Ela, Biała Podlask.	11130
Michalak Jan, Browarna 10.	11131
Felfogel Moszek, Bagno 1.	11132
Sliska Marja, Grójecka 28.	11133
Stankiewicz Genowefa, Pelcow, Moniuszki 30.	11136
Małowski Eugenjusz i Anna, Laszczyńska 7.	11137
Rychlik Władysław, Tarchomińska 11.	11138
Kowalski Wawrzyniec, Nowo-Siedlecka 13.	11139
Komorowski Wincenty, Marym., Potok, Bielańska 73.	11140
Koch Stefania, Wspóln 60.	11142
Grzehalowski Aleksander, Widok 17.	11143
Levenszisz Rozalia, Grzybowska 18.	11146
Kibilski Stefan, Twarda 46.	11147
Podolak Hersz, Śliska 48.	11148
Osmolek Marianna, Piękna 22.	11149
Sadowska Leokadia, Wolowa 41.	11029
Badowski Roman, Tarczyńska 3.	11020
Narkiewicz Juljan, Szwedzka 9.	11031
Karaszewski Kazimierz, Polskie Szopy 23.	11032
Rogalski Stanisław, Grochowska Nr. 93.	11033
Galasik Anna, Strzelecka 29.	11034
Noll Eugenia, Stare-Miasto 2.	11035
Kosińska Helena, N. Brudno, Nadwiślańska 2.	11036
Grimbaum Dawid, Dziką 18.	11037
Rudy Aleksander i Marja, Zurawia Nr. 23.	11038
Byrlewska Marjanna, Nowolipki 80.	11039
Martel Jan, Zielna 84.	11040
Kozak Józef i Michałków, Rybna 10.	11042
Kempień Władysław, Miedziana 16.	11043
Ostrowski Stanisław, Nowo-Dzika 8.	11044
Kuzmeczka Agnieszka, Mokotowska 24.	11045
Grochowska Bronisława, Czerniakowska Nr. 131.	11048
Bertrand Janina, Podwale 10.	11049
Osmycki Józef, Pańska 60.	11051
Fabianowski Józef, Freta 1.	11053
Zielińska Eugenia, Żyrardów.	11054
Szyjewski Franciszek, Żyrardów.	11056
Tarcewski Leon, Bugaj 5.	11057
Brandłówna Cecylja, Sadowa 14.	11058
Cyglar Jakób, Natolińska 13.	11059
Rawski Wincenty, Zelazna 45.	11060
Chałupka Kazimierz, Nowogrodzka 17.	11061
Biedrzycki Józef, Długa 29.	11062
Modzelewska Zofja, Nowolipki 16.	11063
Franz Anna, Zelazna 93.	11065
Blumberg Janas, Krochmalna 10.	11066
Wizenberg Jaja, Krochmalna 7.	11068
Król Aleksandra, Tarchomińska 7.	11070
Kepiński Piotr, Szara 1.	11071
Radomski Antoni, Ryerska 2.	11072
Nowkowski Michał i Marja, Grodzieńska 37.	11073
Agmar Szymon, Niaska 39.	11073
Woźniak Piotr, Zelazna 37.	11075
Kobrynica Ewa, Ogrodowa 28.	11077
Szlama Zylberklang, Gesia 29.	11078
Romanowska Zofja, Ogrodowa 63.	11086
Proks-Bogumił, Kaliska 3.	11081
Borkowski Stanisław, Mylna 9.	11082
Scholl Zygmunt, Długa 27.	11090

Zgubiono bilet zastawowy Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych na Nr. 766 z roku 1918 na imię Małki Glazer. 11159
Zgubiono tymczasowy dowód osobisty wyd. przez VI Komisariat, Anny Wosińskiej, Hrubieszowska 5. 11160
Zgubiono list zastawny 6% Obligacji m. Warszawy Nr. 281748, na 1000 rubli. 11161
Zgubiono świadectwo oraz kwit na 500 marek za Nr. 16825, wydany na imię Ignacego Friedlanda przez biuro Gronkiewicziana d. 3/IX r. h. Marszałkowska 151. 11165
Zgubiono przepustkę z Opola, z. Lubel., Karoliny Kraszewskiej, Mokotowska 57. 11166
Zgubiono paszporty: Szaj, Hudes, Sury-Małki i Genedela Robaka i kartę opalową, Grzybowska 20. 11120
Zgubiono paszporty na imię Władysława Harbache, Wierszowa 9, m. 19. 11172
Zgubiono patent na sprzedaż drobiu i ryb, Nowe-Miasto, p. Rawski, na imię Izaak-Jankla Dudelzaka. 11171
Zaginął kwit Nr. 170 na złożone futro w firmie W. Schoenrich Al. Jerozolimskie Nr. 58. Proszę odnieść Chmielna №25, m. 11a, T. Truszkowski. 11177
Zaginął paszport i karta odroczenia wojskowego na imię Al. Świętochowskiego, Bednarska 23. 11170
Zgubiono paszport i bilet zwolnienia Alte Mitenfaga, Smocza 60. 11184
Skradziono w tramwaju Nr. 17 nominację wydaną przez Ministerstwo Pr. i Op. Społecz. w dniu 18 lutego za Nr. 336/os. na imię Włodzimierza Luszczewskiego, oraz dodatkowe zawiadomienie o awansie z d. 1 czerwca za Nr. 975/os. 11185
Skradziono paszporty Rochmy i Icka Gerszt oraz kartę odroczenia Majera. Gerszta, Nowowiniarska 18. 11191

Zaginął tymczasowy dowód osobisty wydany przez Magistrat miasta Janowa, ziemi Lubelskiej, z dnia 15 I r. b. Nr. 8 Moszkowi Domastowi. 11196
Zgubiono dowody samocho-dowe Roberta Polakiewicza. Proszę odnieść za nagrodą, Plac Warecki 4. 11209
Zgubiono paszport i zaświadczenie inwalidzkie na imię Zygmunta Kania. Adres: Towarowa 10. 11201
Zgubiono patent 2-jej kate-gorii wydany 17 marca 1919 r. za № 3117, firmy Maurycy Seydel & S-ka, Senatorska 35. 11134
Skradziono kaset wydziału akcyzowego za № 1, Bajli Kestnbaum, Smocza 27. 11096
Zgubiono paszport na imię technika dentyst. Samuela Gurfesa, Zelazna 93. 11098
Zaginął paszport i bilet odroczenia wojskowego wy-dany 1919 r., Motla Wajca, Mala 14. 11145
Zaginął paszport i bilet zwolnienia wojskowego Szaj Gar-mana, Siawki 55. 11106
Zaginął tymczasowe zaświad-czenie Wiktora Majora, Grodzka 98. 11115
Zgubiono kartę aprowizacyj-ną Nr. 281 Leona Bedyńskiego. 11119
Zgubiono paszport i bilet na prawo jazdy rowerem Nr. 1811, Gustawa Gall, Pu-lawska 80. 11120
Skradziono paszport i świa-dectwo wóźnej ze szkoły Magi-strackiej, Marji Keller, Solec 41. 11123
Zaświadczenie wydane przez P. Zarząd Państwowy, Wło-cławskiej Fabryki Celulozo-zy na imię F. Bornsteina, z dn. 15-go Lipca 1919 r. za Nr. 278 zostało zagubione i uważa-ć za nieważne. 11126

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie Romulda Stefa-nowicza, Chłodna 33. 11135
Zgubiono tymczasowy do-wód Marji Król, Stalowa 40. 11141
Zaginął patent na sklep spożywczy, Edmunda Nowacz-ka, Okopowa 10. 11144
Zginęła świadectwo z ukoń-czenia 4-eh klas szkoły wie-czornej dla terminatorów rze-mieślniczych, wydane dnia 12 czerwca 1918 r. Czesława Wa-leryskiaka. 11152
Zginęła zaświadczenie tym-czasowe Józefa Szczyrek, Z6-rawia 20. 11065
Zginęły paszporty: Józefa, Zofji, Zygmunta i Antoniego Zawadzkiego, Ząbkowska 13. 11076
Skradziono w tramwaju № 3 24-go września portfel wraz z tymczasowym dowodem o osobistym, wydanym przez dele-giaty okręg P.P. na imię Samu-ła Wicher, Warecka 10. 11059
Skradziono w tramwaju № 3 24-go września portfel wraz z tymczasowym dowodem o osobistym, wydanym przez dele-giaty okręg P.P. na imię Samu-ła Wicher, Warecka 10. 11059
Zgubiono zaświadczenie z Orenburga na imię Stefana i Zofji Łukaszek, Chmielna 84. 11177
Zgubiono paszport Karoliny Gos; ul. Górna № 23. 11086
Zgubiono paszporty na imię Eljasza Rostkera, Nuchema Klejmana, Icka Pokrzywy, Da-niela Sójki; Icka, Dwójki Zach. 11059
Zgubiono statut Kooperaty-wy Pracowników Telegrafu Państwowego, wydany 4/VIII 1919 r. № P. 2. 4287. 11112